

KUDOWA-ZDRÓJ - Magistrat odsuwa nowe domy od rzek i strumieni

Napisano dnia: 2025-01-08 19:54:32



(Inf. wł.). **Na odcinku Klikawy, znajdującym się w granicach Kudowy-Zdroju, nie da się nie zauważyć domów mieszkalnych i obiektów gospodarczych wręcz w niej "zakorzenionych". Podobnie jest w przypadku prowadzących do rzeki potoków, też ocierających się o mniejsze lub większe budynki. Taki krajobraz zabudowy to wynik inwestowania w poprzednich stuleciach, gdy przede wszystkim liczyła się wygoda domowników. Dziś mało kto by na nią w takim wydaniu się zdecydował.**

Burmistrzynie **Aneta Potoczna** przyznaje, że od jakiegoś czasu aktualizując miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego uwypukla się na nim tereny zagrożone zalewaniem ze strony cieków. Jest on kierowany do konfrontacji z Wodami Polskimi, które wskazują własne obszary określone jako strefy zalewowe. - *I w następstwie takiej wymiany opinii wyłączałam i wyłączam zagrożone działki, które nie są przedmiotem sprzedaży z przeznaczeniem na zabudowę* - podkreśla burmistrzynie: - *Uważam, że nade wszystko jest istotne bezpieczeństwo mieszkańców. Niby spokojne na co dzień strumienie i rzeka potrafią nagle, po dużej ulewie, stać się ogromnym zagrożeniem, czego już nieraz doświadczyliśmy. Dlatego wyznaczamy dla zabudowy mieszkalno-użytkowej wyżej położone nieruchomości.*

O tym, że to nie jest gołosłowie można przekonać się podczas wizyty w Kudowie. W bliskim sąsiedztwie Klikawy czy Czermnicy nie zobaczy się rozpoczynanych inwestycji, co najwyżej są czynione remonty w budynkach postawionych przed wielu laty.

(bwb)